

УДК 821.162.1

Староверова М.А.

(Житомирський державний університет імені Івана Франка)

FASCYNACJA UKRAINĄ W LITERATURZE POLSKIEJ

W artykule przedstawiono zachwyty Ukrainą w literaturze polskiej na przełomie różnych wieków.

Tematyka dawnych kresow wschodnich jest jednym z ważniejszych wątków w literaturze polskiej XX wieku. Temat ten powraca we wszystkich gatunkach literackich. Początek polsko-ukraińskich stosunków kulturalnych sięga zamierzchłej przeszłości. Już u schyłku XVI wieku prowadzono debatę narodową na temat: "osadnictwa, zagospodarowania i polonizacji Kresow"[1:7]. Głos zabierali: "politycy, publicyści i pisarze, głównie ci, którzy urodzili się na kresach, lub dłużej przebywający np. na dworach magnackich i biskupich, jako dworzanie, sekretarze czy nauczyciele"[1:7]. Już w tym okresie czasu opisywano liczne wojny prowadzone na kresach, zwłaszcza południowo-wschodnich. Powstało również wiele utworów historiograficznych, kronik, roczników, diariuszy, poematów historycznych, sielanek i wierszy okolicznościowych. Wymienimy takie nazwiska, jak: M. Sep-Szarzyński, A. Czahrowski, J. Zimorowicz, E. Klonowic, S. Szymonowic. Jacek Kolbuszewski zauważył, że:

"Wielkość liczby tych dzieł wybitnych, o tematyce kresowej jest zjawiskiem godnym uwagi. Z tych ziem z fascynacji ich problematyką i głębokiego przeżycia ich wartości, jak również kulturalnego i politycznego znaczenia dla Polski, wyrosły bowiem utwory należące do najwybitniejszych osiągnięć w historii literatury polskiej" [2:5].

Z wypowiedzi tej wynika, że temat literatury kresowej nie jest zamknięty, a wręcz odwrotnie pozostaje w dalszym ciągu szeroki i otwarty.

"Literatura ta wyeksponowała nie tylko niezwykłą urodę krajobrazu, lecz przede wszystkim skonkretyzowała szereg wartości kulturowych, tworzących kanon legendy kresowej. Polska literatura kresowa - zauważa S. Uliasz - jawi się jako splot trzech elementów: perspektyw pejzażowych, układów czasoprzestrzennych oraz systemów znaczeń. Ta ostatnia kategoria wciąż się rozrasta, dopełniając się nowymi znaczeniami" [3:20].

Początki mitu ukraińskiego sięgają schyłku wieku XVI i XVII. W historii kresow zapisane jest:

"... testament wielonarodowej Rzeczypospolitej, mit zgody narodów, zagubiony dziś sekret budowniczych niegdysiejszej trwałości imponującego gmachu zamieszkałego przez ludzi rozmaitych wiar i kultur"[3:27].

Ludzie, którzy zamieszkiwali tereny Kresów posiadali podwójną tożsamość kulturową, czyli "poruszali się swobodnie w obrębie dwóch lub

trzech kultur"[3:24]. "Na tym terytorium - pisze S. Uliasz - spotykał się nie tylko Rzym i Konstantynopol, gdyż wspólny los sąsiedztwa dzieliło pięć głównych wyznań: rzymski katolicyzm, kościół grecko-ortodoksyjny, protestantyzm w różnych odmianach, islam, religie żydowskie"[3: 24]. Co z tego wynika? To, że tolerancja była ważnym elementem istnienia różnego rodzaju wspólnot. "Przez rozwój tolerancji - jak słusznie zauważył S. Uliasz - zostały ukształtowane wartości i instytucje narodowe nacji zamieszkującej te tereny. Z ducha granicznego wyrosła też idea polskiej federacji, gdzie akceptacja była zasadą"[3:23].

Należałoby zastanowić się nad paralelą jaką stanowią terminy: Kresy - Ukraina. Edward Kasperski stwierdził, że "słowo kresy ma podwójną wykładnię"[4:188]. Pierwsza wykładnia: "Kresy" kojarzą się z określoną geograficznie przestrzenią, w danym wypadku z południowo-wschodnią częścią dawnej Rzeczypospolitej, z Podolem i Wołyniem, jeszcze dokładniej, z pograniczem rozciągającym historyczne przedrozbiorowe Podole i Wołyń [4:188].

Pojęcie "Kresy" w drugim znaczeniu zbliżone jest do pojęcia "końca czegoś -pisze E. Kasperski - dopuszczalnej granicy przeżywania i doświadczenia czegoś, granicy istnienia w pewnej utrwalonej, wyrazistej intersubiektywnie lub tylko subiektywnie postaci, granicy istnienia w ogóle"[4:189], momentem przejścia bytu w niebyt. Zdaniem J. Kolbuszewskiego zarówno Kresy, jak i Ukraina, jawią się jako krainy "na samym końcu położone" [2:25]. "Ukrajny, - uważa S. Uliasz - u końca położony, najdalej wysunięty", właśnie te cechy powodowały, że obszar przyjmował oznaki wartości. Dopiero później Kresami poczęto uważać ziemie położone na południowym i północnym wschodzie Rzeczypospolitej. Tereny te obejmowały obszary: Litwy, Białorusi, Podola, Ukrainy, Huculszczyzny. W swym pierwotnym, głębinowym znaczeniu Kresy utożsamiane były jednak przede wszystkim z terytorium Ukrainy. Właśnie w ziemi ukraińskiej kryła się istota kresowości. Kresy i Ukraina stanowiły jedną nierozzerwalną całość. Na obszarze Ukrainy - jak słusznie zauważył S. Uliasz - traktowanym jako "szkoła rycerska" ugruntował się "polski ethos rycerski" [3: 25]. Badacze literatury twierdzą, że "Kresy były dobrym podłożem nie tylko dla rozwoju ethosu rycerskiego, ale również "szlachty kresowej oraz idealizacji ziemiaństwa z Wołynia, Podola, Polesia, Nowogrodzycy i Wileńszczyzny" [3:27].

Mówiąc o terenach kresowych należy zwrócić uwagę na granicę przestrzenną Ukrainy. Otóż, w okresie staropolszczyzny - zauważył S. Uliasz - "nikt granicy nie wyznaczał, nie istniało pojęcie granicy linearnej, istniała natomiast strefa niczyja, rubież stepowa" [3:24], tzn. na Dzikich Polach granicy nie ukazywano, ciągle się ona wahała raz bliżej

Kijowa, innym razem bliżej Lwowa. Tę ogromną przestrzeń przedstawiła Z. Kossak-Szczucka w *Pożodze*:

"głucha puszcza odwieczna i nieprzebyte bory pełne łownej zwierzyny" lub "dzikie pola, ziemia niczyja, pusta, "dzikie konie", siwe bydło wielkorogie, połnagie pastuchy, Tatarzy, zboje i wilcy. Ni chaty, ni domu wokół" [5:239].

Otwarta granica była rzeczywistością historyczną, "ukszałtowała narodowy charakter i instytucje polityczne Polaków, Węgrów, Kozaków i przyszłych Ukraińców".

Granica miała głównie znaczenie sakralne. "Była wyznaczana nie tylko przez warownie - uważa S. Uliasz - le i kapliczki z podobiznami Matki Boskiej" [3:24].

W wieku XVII następuje idealizacja tego obszaru, co "decyduje o skryształowaniu się konwencji arkadyjskiej i stereotypu: "Ukrainy mlekiem i miodem płynącej". Natomiast porażki wywoływały "wizję rajy utraconego i zniszczonej arkadii" [3:24].

Po rozbiorach Polski Kresy zaczynają żyć głównie we wspomnieniach. Pierwsza duża fala wspomnień powstała po powstaniu listopadowym, druga - po ustanowieniu granicy wschodniej po pierwszej wojnie światowej, trzecia - po ostatniej wojnie.

"Idealizacja Kresow stanowi - zauważył B. Hadaczek - podstawowy składnik wielkiego mitu jagiellońskiego, którego geneza tkwiła w nienormalnych warunkach życia narodu polskiego w dobie rozbiorowej, pozbawionego niepodległości, lecz nie uległego" [6:23] "Literacki mit powstał z konieczności samoobrony - pisze dalej B. Hadaczek - był wyrazem tęsknoty za światem utopijnym bez przemocy, w którym różne narody mogłyby żyć w zgodzie jak wolni z wolnymi"[1:23] Był podniętą do czynów wyzwoleniczych i do pracy codziennej. Przez długie lata integrował i wychowywał w idei braterstwa ludów, tego co łączy, a nie dzieli "kszałtował myślenie i programował przyszłość"[1:23].

Mit kresow ma dwie odmiany: północną (polsko-litewsko-białoruską) "rajską; to "matecznik swojskości" [1:5]. Natomiast południowy (polsko-ukraińsko-podolski) – piekielną [1:5]. J. Błoński zauważa: - "to ziemia zagłady i śmierci, powszechnego pobojuwiska, nieustających wojen i buntów, rzezi i programów - permanentnej koliszczyzny i dodaje, - "te dwie tak uogólnione odmiany mitu nie zawsze pokrywają się z prawdą historyczną ziem półno- i południowo-wschodnich [6:3].

Nas jednak interesuje zasugerowany literacki obraz Ukrainy. Warto zwrócić uwagę na jego najistotniejsze przejawy.

W okresie romantyzmu wyodrębniła się kresowa grupa literacka "szkoła ukraińska" eksplorująca dzieje drużby polsko-kozackiej, Ukrainy

szlacheckiej i ludowej (z J Słowackim, J.B. Zaleskim, A. Malczewskim i S. Goszczyńskim).

Działała grupa pisarzy podolskich. Kresy okazały się niewyczerpanym wprost źródłem tematów i wątków literackich. Wiele miejsca zajęły Kresy południowe w prozie romantycznej. "Tutaj krystalizuje się - zauważył B. Hadaczek - polska powieść historyczna ze swymi społeczno-obyczajowymi i sensacyjnymi odmianami" [6:8]. "Pisarz tych ziem, żył - dowodzi S. Łempicki - na wielkim szlaku dziejów Rzeczypospolitej a mając przyrodzone skłonności do gawędziarstwa i rycerskiej awanturniczości, wyżywał się w tej formie. Jest w nim zawsze coś z człowieka ukraińskiego, z rycerza-żołnierza o specyficznym tutejszym zabarwieniu, zarazem z człowieka o krwi mieszanej" [7:393].

W okresie romantyzmu w pełni została odkryta Ukraina. Jak zauważył S. Uliasz, wówczas Ukraina "otrzymała postać przestrzenno-kulturową. Pojęcie "szkoły ukraińskiej" miało szerokie "zastosowanie". W dobie romantyzmu Ukraina stała się centrum zainteresowania, jako ziemia pogranicza jest miejscem spotkań twórców: ukraińskich, rosyjskich i polskich, którzy w różny sposób opiewają tych samych bohaterów. Nie ukazywano, że ziemia ta posiadała najbogatsze tradycje: ludowe, etnograficzne i historyczne - pisze S. Uliasz [3:29].

Ponadto wyróżniały się - stwierdza dalej S. Uliasz - "niezwykle ważnym i oryginalnym splotem wpływów: polskiego, ukraińskiego, bizantyjskiego, tatarsko- tureckiego" [3:3]. Był to koloryt słowiańskiej Szkocji - "Ten skomplikowany układ stosunków etnicznych - nadmienia J. Stempowski - kreślił - niewiarygodne stratyfikacje społeczne, zawodowe, religijne i językowe: Cała ogromna część Europy, leżąca między morzem Bałtyckim, morzem Czarnym i Adriatykiem, była jedną wielką szachownicą ludów, pełną wysp, enklaw i najdziwniejszych kombinacji ludności mieszanej. W wielu miejscach .każda wieś, każda grupa społeczna, każdy zawód niemal mówił odmiennym językiem" [8:15,16].

W dolinie środkowego Dniestru ziemianie mówili po polsku, wieśniacy po ukraińsku, urzędnicy po rosyjsku, acz dialektem nowogrodzkim, kupcy - jidysz, kabannicy - własnym narzeczem

Dalej pisze J. Stempowski:

"[...] w tej samej okolicy były wsie szlachty zagrodowej, mówiącej po polsku, takieże szlachty mówiącej po ukraińsku, wsie moldawskie mówiące po rumuńsku, cyganie mówili po cygańsku [...]. W lasach i jarach mieszkali nadto poza osiedlem tzw. jarowi ludzie, o dzikich brodach i niepewnym spojrzeniu, którzy na pozór nie mówili żadnym językiem" [8:15].

Niewątpliwie "splot kultur" miał wpływ na powstawanie "narzeczy". S. Uliasz pisze - "prawo obywatelstwa w języku polskim otrzymały takie

wyrazy ukraińskie: przyhołubić, pohulać, hoże mołodyce, burzany, czajki"[8:3].

Pisarze z Kresów wiele zawdzięczają otoczeniu. Charakter ich dzieł ma dużo wspólnego z geografią. Przestrzeń - zauważył S. Uliasz - "jest tematem znacznej części utworów, stąd symbolika przestrzenna stanowi wykładnię ukrytego wymiaru geografii"[3:4]. Zauważymy, że zróżnicowanie geograficzne ziem kresowych jest nośnikiem różnorodnych wartości i sensów. Te cechy charakterystyczne są w twórczości J. Stępowskiego i St. Vincenza - oni stworzyli ponadliteracki spojny system pojmowania i widzenia przestrzeni oraz krajobrazu nie.

J. Stępowski pisze:

"[...] przewodnicy na Dniestrze nazywali wciąż brzeg podolski Laccyzna i brzeg besarabski Tureccyzna jakkolwiek Polska i Turcja należały tam do dość odległej przeszłości" [8:10].

Ojczysta dolina Dniestru przechowywała pamiętki po wszystkich wielkich cywilizacjach Europy. Przeszłość była czytana ze ścieżek, brzegu, kamieni.

*"Czai się zwinny kozak, do konia się tuli;
I przez puste bezdroża król pustyni rusza –
A step - koń - kozak - ciemność -jedna dzika dusza"*[8:41].

W tym fragmencie widzimy zestaw step - koń - kozak. Kozak był symbolem życia i dążeń wolnościowych. Samo słowo oznaczało tajemniczość oraz tych którzy są wartownikami, konwojentami, to człowiek niezależny.

Wizja wschodnich granic Rzeczypospolitej sięga odległych czasów, kiedy tatarskie parcie groziło całej Europie. "Już wówczas ziemie te nabierały sakralnego charakteru, gdy biskup kamieniecki witał Zygmunta Wazę w roku 1587, podkreślając, że te ziemie są murem chrześcijańskich państw przeciwko wrogom Krzyża Świętego" [8:4].

Ukraina czy Dzikie Pola były innym razem wspaniałą przestrzenią przygody. Według S. Petrycego "mieszkańcy tych ziem byli piękni, ich sposób bycia, ich święta, tańce, zwyczaje miały coś rajskiego".

Список використаних джерел та літератури

1. B. Hadaczek, Kresy w literaturze polskiej XX w.– Szczecin, 1993.
2. J. Kolbuszewski, Legenda Kresow w literaturze XIX w. // "Odra", 1982, Nr 12.
3. S. Uliasz. Literatuta Kresow - kresy literatury, 1994.
4. E. Czaplejewicz, E. Kasperski, Kresy w literaturze, Tworcy dwudziestowieczni, Warszawa. – 1996.
5. Z. Kossak-Szczucka, Pożoga. – Łódź, 1990.
6. J. Błoński, Polski raj // "Tygodnik Powszechny", 1987, nr 51.

7. S. Łempicki, Udział ziem południowo-wschodnich Rzeczypospolitej w piśmiennictwie polskim // W: Księga referatów ze zjazdu naukowego. Lwów, 1936.
8. J. Stępowski, W dolinie Dniestru // W: Eseje. – Krakow, 1984.

М. Староверова. Захоплення Україною в польській літературі.

Стаття представляє захоплення Україною у польській літературі на переломі різних віків.

M. Staroverova. Admiring Ukraine in Polish Literature.

The article focuses on admiring of Ukraine in Polish literature of different centuries.